

Imigracja i przestępczość są powiązane

14 września 2020

Dotychczas szukanie związku pomiędzy przestępczością i imigrantami w Szwecji zaliczano do poglądów typowych dla „skrajnej prawicy”. Z podobnymi tezami walczył też socjaldemokratyczny premier Stefan Löfven. W tym tygodniu zmienił on swoje stanowisko, dlatego zaczął jednak łączyć cudzoziemców z coraz bardziej problematycznym funkcjonowaniem gangów przestępczych.

Od kilkunastu dni w Szwecji trwa ożywiona debata dotycząca skutków masowej imigracji. Jest ona związana głównie z rozwojem gangów imigrantów, opierających się o relacje pomiędzy klanami rodzinnymi. Zaniepokojona tym zjawiskiem jest chociażby tamtejsza policja, domagająca się rozszerzenia uprawnień, aby mogła ona skuteczniej zwalczać zorganizowaną przestępczość.

W niedawnym wywiadzie wiceszef komendy głównej szwedzkiej policji, Mats Löfving, wprost mówił o rozwoju tego typu gangów. Chcąc za wszelką cenę uniknąć powiązania imigrantów z przestępczością ostatecznie... dowiódł on, że oba te zjawiska są ze sobą powiązane. Do podobnych wniosków doszedł także szef szwedzkiego rządu, choć w listopadzie ubiegłego roku krytykował podobne głosy.

Teraz Löfven wciąż nie chce łączyć bezpośrednio pochodzenia etnicznego z przestępczością, lecz przyznaje jednocześnie, że gangi oparte o lojalność klanową są dużym problemem dla jego kraju. Zdaniem szefa rządu dotychczas Szwecja prowadziła zbyt hojną politykę migracyjną, która nie radziła sobie z integracją imigrantów.

Na podstawie: Friatider.se, Expressen.se

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)